

W bieżącym numerze:

- Jak osiągnąć satysfakcję z tego, co robimy (nauka, praca), samoakceptację i poczucie spełnienia – wykład inauguracyjny - 2**
 - Jubileusz 65- lecia istnienia Szkoły - 7**
 - Wspomnienia ze Szkolnej Ławy.... - 8**
 - Narodowe Czytanie 2020 - 11**
 - Smakowita jesień – czyli co jeść w tym sezonie - 14**
 - Powtórka z odporności - 16**
 - Wybory do Samorządu Szkolnego - 19**
 - Życzenia - 20**
 - Wybory do Samorządu Internatu - 22**
 - Międzynarodowy Dzień Głuchych 2020 - 23**
-

Jak osiągnąć satysfakcję z tego, co robimy (nauka, praca), samoakceptację i poczucie spełnienia?

- wykład inauguracyjny wygłoszony dla uczniów I roku nauki
w Szkole Policealnej - Medycznym Studium Zawodowym

im. St. Liebharta w Lublinie w dniu 1.09.2020

Rozpoczynając kolejny etap nauki, każdy z Państwa miał określoną motywację do tego, aby wybrać dany zawód medyczny. Zwykle, gdy rozpoczynamy jakiś nowy etap w naszym życiu (nauka, praca), nawet jeśli trwa to rok, dwa czy dłużej znajomi, przyjaciele mówią: życzę powodzenia, bądź szczęścia w realizacji obranych celów. Jak najbardziej jest to zasadne u progu nowego roku szkolnego, szczególnie, gdy wielu z Państwa próbuje łączyć kilka ról: ucznia/słuchacza, członka rodziny, pracownika, niejednokrotnie angażując się w dodatkowe działania takie jak: wolontariat, udział w Targach Edukacyjnych, pokazach, organizacji imprez na terenie szkoły i poza nią. My osobiście bardzo do tego zachęcamy.

Wróćmy do wcześniej wspomnianego pojęcia „życzyć ci szczęścia”, nie damy gotowego przepisu na szczęście, ale z pewnością szczęściu można pomóc. Dzięki temu będziemy działać efektywniej

i odczuwać pozytywne emocje, a wówczas pogodzenie wymienionych wcześniej ról i podjętych działań nie powinno stanowić problemu. Mało tego - również **optymizm jest cechą, którą możemy w sobie doskonalić.** W życiu spotykają nas także sytuacje trudne, niespodziewane, (nie powiódł się egzamin, zawiodły plany), ale przy odpowiednim nastawieniu i życiowe niepowodzenia można przekuć

w nowy początek i rozpocząć budowę lepszego siebie. Istnieje wiele definicji szczęścia - to odzwierciedla skomplikowaną i niejednorodną naturę tego zjawiska. Potocznie szczęście często utożsamiane jest z występowaniem pozytywnych i zaskakujących wydarzeń w życiu człowieka. To, co decyduje o odczuwaniu szczęścia, jest w największym stopniu zależne od nas. Pozytywne myślenie, optymizm, okazywanie wdzięczności i samoakceptacja to doskonały początek drogi do uczynienia swego życia lepszym. Taki aspekt szczęścia został uwzględniony między innymi w badaniach przeprowadzonych przez Jana Pfluga. Poprosił studentów o napisanie eseju o tym, czym jest dla nich szczęście? Spośród wielu wypowiedzi wyłoniono następujące:

- Satysfakcja, zadowolenie,
- Pozytywne emocje,
- Relacje społeczne,
- Wolność,
- Przeciwnieństwo nieszczęścia,
- Zaskakujące wydarzenia.

W innym badaniu przeprowadzonym przez prof. Annę Zalewską i dr Agnieszkę Bojanowską na zróżnicowanej wiekowo grupie badane osoby miały za zadanie przez minutę napisać to, co kojarzy im się ze słowem „szczęście”. Pojawiło się siedem kategorii, oto one:

- Zdrowie somatyczne i psychiczne (np. radość, sprawność),
- Wiedza i zrozumienie (np. rozwój),
- Praca (np. awans, kariera),
- Dobrobyt (np. posiadanie dóbr materialnych),
- Wolność i samostanowienie (np. hobby, czas wolny),
- Relacje (np. związki interpersonalne),
- Symbole(np. podkowa czy czterolistna koniczyna).

W oparciu o literaturę sądzić można, że zadowolenie z życia określane też jako satysfakcja z życia jest jedną z najczęściej stosowanych kategorii w badaniach nad szczęściem i rozumiane jako:

- Ogólna pozytywna ocena swojego życia,
- Częste doświadczanie emocji pozytywnych
- Rzadkie doświadczanie emocji negatywnych.

Dobrostan psychologiczny jest czymś nad czym naprawdę można pracować. Amerykańska badaczka prof. Carol Ryff uwzględnia sześć wymiarów opisujących pozytywne funkcjonowanie człowieka:

1. **Cel i sens życia**- przekonanie, że życie zmierza do konkretnego i wartościowego celu, poczucie sensu w życiu.
2. **Autonomia**- poczucie, że żyje się w zgodzie ze swoim światopoglądem i wyznawanymi wartościami, niezależnie od opinii innych osób.
3. **Rozwój osobisty**- poczucie samorealizacji i rozwoju własnego potencjału, wykorzystanie własnych talentów i zasobów.
4. **Panowanie nad otoczeniem**- poczucie osoby, że dobrze radzi sobie z otaczającym ją światem oraz ważnymi wydarzeniami.
5. **Pozytywne relacje**-poczucie posiadania trwałych i dobrych relacji za ważnymi dla nas osobami.
6. **Samoakceptacja**- znajomość własnych mocnych i słabych stron, akceptacja własnych ograniczeń.

Podsumowując można powiedzieć za dr. Alanem Watermanem:

"Człowiek szczęśliwy to człowiek, który dobrze zna i rozumie własny potencjał oraz potrafi go wykorzystać."

Jak zwiększyć poczucie szczęścia?

Naukowcy nie opracowali jeszcze jednej spójnej procedury, która trwale i niezawodnie zwiększałaby poczucie szczęścia. Dostępnych jest jednak wiele naukowo potwierdzonych technik służących temu celowi. Jedną z nich jest delektowanie się pozytywnymi doświadczeniami z przeszłości.

Ćwiczenie:

Spróbuj przywołać w pamięci najwspanialsze doświadczenie (lub kilka) ze swojego życia. Pomyśl o nich, przypomnij sobie jakie uczucia i emocje wtedy odczuwałeś. Możesz je opisać. Postaraj się wykonywać to ćwiczenie przez minimum trzy dni , zaobserwuj swoje reakcje i samopoczucie.

Podobne ćwiczenie można zastosować w odniesieniu do przyszłości np. wyobraź sobie szczegółowo jak najbardziej potrafisz cztery pozytywne sytuacje , o których myślisz, że mogłyby ci się przydarzyć jutro (mogą być zarówno zwykłe , proste, codzienne przyjemności jak i ważne dla ciebie wydarzenia). Postaraj się wykonywać to ćwiczenie przez minimum trzy dni , zaobserwuj swoje reakcje i samopoczucie.

Poczuciu szczęścia towarzyszy często optymizm. Tego także można się nauczyć.

O optymistach mówi się , że patrzą na świat przez różowe okulary, że dla nich szklanka jest zawsze do połowy pełna.

Optymizm pełni ważną funkcję w procesie samoregulacji ludzkiego zachowania .

Optymiści oczekują pozytywnych wyników, co przekłada się na to, że wkładają więcej wysiłku w realizację swoich celów i wytrwale kontynuują podjęte działania nawet wtedy, gdy na drodze pojawiają się problemy czy przeszkody. Tego rodzaju „ pozytywne” postrzeganie rzeczywistości sprawia, że człowiek dąży do rozwoju i ma większą motywację do działania, gdyż wierzy, że ma szansę na powodzenie.

Jak rozwijać optymistyczne nastawienie do życia?

Ćwiczenie:

Może być wykonywane do różnych sfer życia np. praca, nauka, związek itp.

ŻYCIE: Pomyśl przez chwilę o tym, jak może wyglądać twoje życie w przyszłości. Wyobraź sobie, że wszystko poszło tak dobrze jak tylko to możliwe. Przedstaw to sobie tak, jakby spełniły się twoje marzenia. Zapamiętaj to, co sobie wyobraziłeś.

Zatem, u progu nowego roku szkolnego życzymy wszystkim Państwu, uczniom, słuchaczom, nauczycielom i pracownikom szkoły wspomnianego optymizmu i satysfakcji z realizacji wybranych celów.

Opracowano na podstawie: D. Kaczmarek- Pozytywne interwencje psychologiczne. Dobrostan a zachowania intencjonalne.

mgr Diana Gołębiowska, mgr Anna Kądziała





Jubileusz 65 – lecia istnienia Szkoły Policealnej - Medycznego Studium zawodowego im. Stanisława Liebharta w Lublinie

W bieżącym roku szkolnym nasza Szkoła będzie obchodziła 65 - lecie istnienia. Główne uroczystości planowane są w maju 2021 r. Program uroczystości i wydarzenia związane ze świętem naszej Szkoły będziemy przedstawiać na łamach Eskulpa. Już w bieżącym numerze rozpoczynamy cykl *Wspomnień ze Szkolnej Ławy...*, będą to wywiady i wspomnienia absolwentów naszej Szkoły, którzy ukończyli już naukę w Szkole Policealnej – Medycznym Studium Zawodowym im. Stanisława Liebharta w Lublinie.



Tekst: mgr Sylwia Kawalec

Wspomnienia ze Szkolnej Ławy.....

Nazywam się Aneta Król-Matoga. Naukę w Szkole Policealnej - Medycznym Studium Zawodowym im. Stanisława Liebhart w Lublinie rozpoczęłam we wrześniu 2009 roku. W tym okresie kontynuowałam również studia na II roku Administracji na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Przyjazny plan zajęć na KUL-u sprawił, że chciałam rozpocząć naukę również w nowym zawodzie, którym był mi bliski z uwagi na skończoną wcześniej szkołę średnią - Liceum Ogólnokształcące o profilu biologiczno-chemicznym.

W pierwszym roku nauki uczęszczałam do zespołu 19, a opiekunem grupy była mgr Elżbieta Filipiak zawsze miła, uśmiechnięta i służąca pomocą pani pedagog. Naukę w Szkole Policealnej - Medycznym Studium Zawodowym im. Stanisława Liebhart w Lublinie wspominam bardzo dobrze. Profesjonalizm kadry pedagogicznej, pracującej w większości również na Uniwersytecie Medycznym w Lublinie (dr Joanna Drozd - Analiza Leków, mgr Sylwia Wośko - Technologia Postaci Leku, dr Magdalena Bartnik - Farmakognozja) sprawił, że wyniosłam ze Szkoły Policealnej - Medycznego Studium Zawodowego im. Stanisława Liebhart w Lublinie ogromną wiedzę z zakresu wspomnianych zagadnień.

Na drugim roku nauki miałam okazję mieszkać w internacie. Okres ten wspominam bardzo dobrze. Ciekawym uzupełnieniem zajęć były wspólne wyjścia. Szczególnie dobrze wspominam spotkanie z niesamowitą siostrą Cecylią Bachalską posługującą na misjach w Rwandzie, z siostrą Cecylią spotkaliśmy się w Zgromadzeniu Sióstr Królowej Afryki, za sprawą wychowawcy mojej grupy - mgr Małgorzaty Kozik.

Nauka w szkole medycznej była dla mnie wspaniałą przygodą i przede wszystkim początkiem mojej ścieżki zawodowej. Od 7 lat pracuję w jednej z niemieckich aptek na stanowisku technika farmaceutycznego (Pharmazeutische technische Assistentin). Aktualnie

pracuję w aptece ukierunkowanej na recepturę aseptyczną, zaopatrującą kliniki oczne. Praca w aptece przynosi mi prawdziwą satysfakcję i pozwala zgłębiać tajniki farmacji. Szkoła Policealna - Medyczne Studium Zawodowe im. Stanisława Liebharta w Lublinie to bardzo dobre przygotowanie merytoryczne do zawodu oparte na uniwersalnych wartościach zawartych w dewizach szkoły "Primum non nocere", "Salus aegroti suprema lex", "Semper in altum" tak ważnych w dzisiejszym świecie.

Pomimo, że czas nauki minął bardzo szybko, zawsze miło wspominam Szkołę dzięki której robię w życiu to co lubię i co sprawia mi dużą satysfakcję. Wszystkim uczniom gratuluję wyboru i nauki w Szkole Policealnej – Medycznym Studium Zawodowym im. Stanisława Liebharta w Lublinie. Kochani mając w dłoni świadectwo ukończenia tej Szkoły możecie być spokojni o Waszą przyszłość i karierę zawodową. Pani Dyrektor i Wszystkim Nauczycielom jeszcze raz dziękuję za wspólnie spędzone lata i życzę dalszych sukcesów w kształceniu kolejnych pokoleń.

Z pozdrowieniami
Aneta Król-Matoga



Technik farmacji zespół 20, czerwiec 2012



Narodowe Czytanie 2020 odbyło się 09.09.2020 r. w Bibliotece Szkolnej.

W bibliotece malin również nie było, ale wspólnie z Panią Dyrektorem mgr Anną Felińską, wice dyrektorem mgr Agnieszką Jonik, kierownikiem internatu mgr Renatą Nowak nauczycielami: mgr Joanną Czyżewską-Świecką, mgr Lidią Tokarczyk i uczennicami kierunku opiekunka dziecięca z. 19 czytaliśmy dramat Juliusza Słowackiego *Balladyna*. Chwile spędzone z lekturą i wymiana poglądów na temat odwiecznej walki dobra ze złem ukazanej na łamach lektury, przyczyniły się do powstania koncepcji cyklicznych spotkań w bibliotece szkolnej, których celem będzie wspólne czytanie wybranych dzieł. Najbliższe spotkanie odbędzie się w październiku. Szczegółowe informacje będą przedstawione na plakatach. Serdecznie zapraszamy na miłe spędzenie czasu.

mgr Sylwia Kawalec



Fot.: mgr Sylwia Kawalec

Smakowita jesień – czyli co jeść w tym sezonie.

Witam Was moi drodzy w nowym roku szkolnym! Niestety skończyło się już lato, ale nie popadajmy w depresję, to nic strasznego! Jesień wjechała na pełnej parze! W każdej porze roku można znaleźć pozytywy, a jakie? Tego dowiecie się już za chwilę, także jeśli już tu jesteś mój drogi czytelniku, to przeczytaj do końca!

Jakie mogą być plusy jesieni?

- Ciepłe sweterki
- Pyszna gorąca herbatka i ciepły kocyk
- Książka
- i co najważniejsze smakowite jedzonko

Co warto jeść o tej porze roku?

Na straganach możemy dostać produkty takie jak: dynia, jabłka, gruszki, śliwki, pomidory, buraki czy cukinia, pełne witamin i mikroelementów. Warzywa i owoce o intensywnych kolorach, czyli śliwki, pomidory, buraki czy dynia to bogate źródło antyoksydantów. Z kolei jabłka i gruszki dostarczają mnóstwo błonnika, co korzystnie wpływa na metabolizm. Pamiętaj, to co jesz wpływa na CAŁY Twój organizm, nie pozwól na to, żeby dostawał on same śmieci! Skup się na dobrociach, którymi matka natura obdarowała nas w tym sezonie! Zdrowe ciało to zdrowy umysł. No dobra, ale jak wykorzystać te dobrodziejstwa? Zarówno z warzyw jak i owoców można przygotować coś pysznego dla całej rodziny lub znajomych (bądź dla samego siebie).

Zdradzę Wam przepis, który wpadł mi w ręce już kilka lat temu, podczas przeglądania portali społecznościowych. Mianowicie chodzi mi o FIT ciasteczka owsiano-marchewkowe.

Przepis jest szybki i prosty w przygotowaniu, a na dodatek nie ma opcji żeby nie wyszło.



Składniki:

- 1 jajko
- 2 łyżki rozpuszczonego oleju kokosowego
- 3/4 szklanki płatków owsianych błyskawicznych
- 6 łyżek mąki pełnoziarnistej lub innej
- pół szklanki startej marchewki na średnich oczkach
- 2 łyżki ksylitolu lub miodu - Łyżeczka cynamonu
- pół łyżeczki proszku do pieczenia

Sposób przygotowania:

Wszystko razem dokładnie mieszamy i odstawiamy na 15 min, zwilżonymi dłońmi formujemy ciasteczka i pieczemy 15 min w 180 stopniach. Jeśli chcecie żeby były chrupiące można troszkę dłużej.

Życzę Wam powodzenia i oczywiście smacznego!

Kinga Segieda Technik Masażysta z. 25



Powtórka z odporności

Człowiek w każdej sekundzie styka się z milionami drobnoustrojów chorobotwórczych takich jak bakterie, grzyby czy wirusy. Mimo to choruje stosunkowo rzadko a na wiele chorób zapada tylko raz w życiu. Dzieje się tak dzięki sprawnie funkcjonującemu **układowi odpornościowemu**, którego podstawą działania jest zdolność do rozróżniania specyficznych cząstek chemicznych – antygenów.

Antygenami są związki znajdujące się na powierzchni mikroorganizmów chorobotwórczych, które wtargnęły do organizmu wraz z wdychanym powietrzem, pobranym pokarmem, wodą lub przez uszkodzoną skórę i są one rozpoznawane przez układ odpornościowy jako obce. Naturalne bariery ochronne, które stanowią pierwszą linię obrony to nieuszkodzona skóra, błona śluzowa przewodu pokarmowego i dróg oddechowych, kwaśne środowisko żołądka, pęcherza moczowego i nerek, żółć inaktywująca w jelitach wirusy i bakterie, niskie pH potu, ślina, łzy czy fizjologiczne odruchy obronne jak kaszel, kichanie czy wymioty. Układ odpornościowy (immunologiczny, limfatyczny) tworzą wszystkie narządy układu limfatycznego oraz wyspecjalizowane komórki - limfocyty, makrofagi, granulocyty, komórki tuczne i dendrytyczne, których działanie wspomagane jest przez różne cząsteczki, takie jak przeciwciała. W zależności od sposobu, w jaki organizm nabywa odporność, wyróżniamy **odporność swoistą bierną** – uzyskiwaną już w czasie rozwoju płodowego, za pośrednictwem łożyska oraz po urodzeniu podczas karmienia piersią czy po podaniu surowicy odpornościowej i **odporność swoistą czynną** – uzyskaną po szczepieniu lub przebytej chorobie.

Surowica odpornościowa to płynna część krwi pozbawiona krwinek, płytek krwi, fibrynogenu oraz czynników krzepnięcia, zawierająca dużą ilość przeciwciał, skierowanych przeciwko określonym antygenom. Uzyskuje się ją zwykle z krwi zwierząt lub ludzi, którzy przebyli zakażenie. Zastosowanie surowicy pozwala szybko unieszkodliwić antygen np. zneutralizować jad węża, ale nie daje trwałej odporności.

Szczepienia ochronne polegają na wprowadzeniu do organizmu człowieka osłabionych bądź zabitych drobnoustrojów lub ich składników i mają na celu wytworzenie pamięci immunologicznej, dzięki której przy kolejnym kontakcie z tym antygenem reakcja obronna będzie szybsza, znacznie silniejsza czy może przebiegać bez objawów chorobowych. Sprawnie funkcjonujący układ odpornościowy wychodzi na ogół zwycięsko z walki z drobnoustrojami chorobotwórczymi. Układ odpornościowy człowieka wspierany jest przez mikrobiotę jelit, skóry czy jamy ustnej.

Mikrobiota – są to wszystkie mikroorganizmy żyjące w ludzkim organizmie zaś ich materiał genetyczny to mikrobiom. Najwięcej drobnoustrojów zasiedla nasze jelita, a zwłaszcza jelito grube gdzie jest około 1,5 kg bakterii. Każdy z nas ma inną mikrobiotę, nawet jeśli wykazuje ona pewne podobieństwa w danym społeczeństwie czy nawet rodzinie. W zasadzie jelita to jest nasz główny układ immunologiczny dlatego, że zawierają dużo więcej komórek odpornościowych niż pozostałe narządy wchodzące w skład tego układu oraz dlatego, że w jelicie dochodzi do najbliższego kontaktu z tym co zjadamy i z czym spotykamy się w środowisku, w tym również z bakteriami. Powierzchnia jelit to około 200 m kw, a świat w jelicie od świata zewnętrznego oddziela jedna warstwa fizjologicznie przepuszczalnego nabłonka. Układ immunologiczny w jelitach pobudzają bakterie, które stanowią 90 proc. mikrobioty.

Niekorzystnie na stan mikrobioty jelitowej wpływa przetworzona, wysokoenergetyczna dieta obfitująca w cukry i tłuszcze zwierzęce. Zwiększenie aktywności fizycznej wpływa korzystnie na liczbę pożytecznych gatunków drobnoustrojów w jelitach.

Probiotyki – drobnoustroje, które mają udowodnione badaniami korzystne działanie dla zdrowia i wykazują przeżywalność przechodzenia przez przewód pokarmowy. Na opakowaniu znajduje się nazwa rodzaju, gatunku i szczepu bakterii, np. *Bifidobacterium* (rodzaj) *lactis* (gatunek) DN-173010 (szczep).

Prebiotyki – to substancje obecne w jedzeniu lub wprowadzane do jedzenia, aby pomagać w rozwoju prawidłowej mikrobioty jelit i poprawiać w ten sposób zdrowie. Prebiotykiem może być naturalny składnik diety, np. skrobia, błonnik pokarmowy, białka, tłuszcze, oligo – i polisacharydy. Prebiotyki są odporne na działanie enzymów trawiennych w przewodzie pokarmowym i w niezmienionej formie docierają do światła jelita gdzie ulegają fermentacji za pomocą mikrobioty jelitowej. Prebiotyki w odróżnieniu od probiotyków nie zawierają żadnych mikroorganizmów a jedynie substancje pobudzające ich wzrost i pracę.

Synbiotyki – są połączeniem probiotyków i prebiotyków w jednym preparacie, czyli dostarczają dwa w jednym – pożywkę i bakterie.

Bibliografia:

- „Mikrobiologia” P. R. Murray, K. S. Rosenthal, M. A. Pfaller
- „Immunologia” praca zbiorowa pod redakcją M. Jakóbisiaka
- „Człowiek na bakterie” M. Kossobudzka
- „Jelita wiedzą lepiej” M. Mosley

mgr Agnieszka Jonik



16.09.2020 odbyły się wybory do samorządu szkolnego Szkoły Policealnej - Medycznego Studium Zawodowego im. Stanisława Liebharta w Lublinie. Spośród obecnych uczniów przewodniczącym samorządu szkolnego wybrany został Jan Kocowski z. 52 technik elektroradiolog, zastępca Natalia Pszczoła - opiekunka dziecięca z.19. Ponadto członkami samorządu szkolnego zostali: Klukow Piotr, Brzeziński Adam, Ikwanaty Wiktoria, Figiel Julia. Opiekunem samorządu szkolnego jest mgr Barbara Gabryel.

mgr Sylwia Kawalec

14 października Dzień Edukacji Narodowej

***"Z rąk do rąk podajemy skromnej mądrości
dar zwyczajny"***

Z okazji Dnia Nauczyciela składamy serdeczne życzenia
wielu sukcesów zawodowych, spełnienia obranego
celu oraz tego, aby podejmowany trud
był źródłem satysfakcji i społecznego uznania!

***Życzą Uczniowie Szkoły Policealnej - Medycznego Studium
Zawodowego im. St. Liebharta w Lublinie***





Wybory do Samorządu Internatu

W dniu 24.09.2020 r. odbyły się wybory do Samorządu Internatu. W spotkaniu wzięła udział duża grupa mieszkańców internatu, zarówno słuchaczy Studium, jak i uczniów ze szkół średnich. Do kandydowania do Samorządu zgłosiło się 6 osób. W wyniku głosowania wyłoniono Samorząd Internatu w składzie:

Julia Woś: przewodnicząca

Emilia Sławińska: zastępca przewodniczącej

Paulina Drumlak: skarbnik

Członkowie: **Kacper Skóra**

Alicja Bialek

Paulina Pawelec.

Opiekę nad Samorządem w tym roku szkolnym będzie sprawowała Pani **Anna Łaba**.

W czasie spotkania padły pierwsze pomysły i propozycje działań na bieżący rok szkolny. Życzymy nowo wybranemu Samorządowi zapału i energii w realizacji planowanych przedsięwzięć, a pozostałych mieszkańców internatu zapraszamy do współpracy i życzliwej pomocy.

mgr Anna Łaba

Międzynarodowy Dzień Głuchych 2020



Międzynarodowy Dzień Głuchych lub Międzynarodowy Dzień niesłyszących został ustanowiony w 1958 roku przez Światową Federację Głuchych (WFD), kończący Tydzień Głuchych (IWD). Dzień upamiętnia powstanie organizacji we wrześniu 1951 roku. Corocznie święto obchodzone jest w ostatnią niedzielę września. W Tygodniu Głuchych liczne organizacje dążą do zwrócenia uwagi społeczeństwa na problemy osób niesłyszących na całym świecie. W tych dniach organizowane są wydarzenia artystyczne, marsze, kampanie, spotkania oraz imprezy, poświęcone promowaniu praw ludzi niesłyszących.

W Polsce każdego roku obchody organizowane są przez Polski Związek Głuchych. Organizacja powstała 25 sierpnia 1946 roku na kongresie w Łodzi. Obecnie związek zrzesza około 100 tys. osób niesłyszących, słabo słyszących oraz głuchoniemych. Do obszarów działalności Związku należy edukacja, rehabilitacja, usługi prawne oraz reprezentowanie interesów społeczności osób niesłyszących, niedosłyszących oraz z wadami mowy wobec władz oraz innych instytucji oraz organizacji.

Według raportu o osobach niepełnosprawnych, prawie 900 tys. osób w Polsce ma poważny uszczerbek słuchu, zaś co szóste dziecko w wieku szkolnym ma problemy ze słuchem. Każdego roku u ponad 300 noworodków stwierdza się wrodzoną wadę słuchu, a około 100 osób rocznie traci słuch w wyniku różnych wypadków. Z danych

szacunkowych wynika, że na niedosłuch cierpi około 15% całej populacji ludności na świecie, zaś według przewidywań specjalistów, do 2025 roku w skali globalnej aż 900 mln osób będzie borykało się z problemem niedosłuchu.

mgr Iwona Iwanowicz

